Nr. 291. Piątek, 19 Grudnia 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Cena egzemplarza pojedyńczego 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Zdemaskowane Niemcy.

Lwów, 18. grudnia.

Ta „wielka fala lewicowego ducha“ której fantazje już z upadkiem Mac Donalda rozbiły się o twardą skałę rzeczywistości, ale która z wiosną br. zalała tak szumnie politykę mocarstw zachodnich, — wniosła była między innymi zupełną rewizję polityki ich w stosunku do Niemiec. Pojawiła się była wówczas teza, że idea demokratyczna po obu stronach Renu zapuściwszy korzenie, przerzuci z gałęzi swych pomost nad ukopaną przez wojnę przepaścią i zniknie najważniejszy powód ciągłego zaniepokojenia w Europie. Trzeba, przekładano, dopomódz tylko szczeremu republikanizmowi do uzyskania przewagi w Niemczech a porozumienie przyjdzie samo z siebie.

Optymizm oparty na zupełnem zapoznaniu istoty ducha niemieckiego nie ustąpił nawet wówczas, gdy już jasnem stało się, iż majaki nowego zwrotu spotkało na innych polach zupełne bankructwo... Z uderzającą skwapliwością starano się istotnie ułatwić Niemcom wejście na drogę rozsądku. Sukcesy tym sposobem uzyskane przez nie budziły na zachodzie zadowolenie, jakby to były zarazem sukcesy własne państw, które, jak wiadomo, jeszcze pozostawały w ostrem do Niemiec przeciwieństwie.

A kiedy gabinet Marxa, czując, że dla dalszego tych sukcesów rozrostu stało się nieodzownem brakujące poparcie go przez cały naród, rozpisał wybory, w Londynie i Paryżu wierzono święcie w pomyślny ich rezultat. Oczekiwano jako rzeczy pewnej, że z wyborów wyjdzie Rajchstag wyraźnie demokratyczny, a nacjonalizm zmuszony będzie, jak zdeptana jaszczurka skryć się do ciemnych swych kryjówek.

Jakże sromotny te nadzieje spotyka dziś zawód! Wydłużyły się miny germanofilskiej dyplomacji angielskiej już przed wyborami, gdy raport urzędu sojuszniczej komisji kontrolnej militarnej odkrycia swe obwieścił światu. Stało się bowiem jasnem, że nawet pod rządami „pojednawczego“ gabinetu dra Marxa cichaczem pracowały niemieckie fabryki amunicji i przyborów wojennych i postępowała tajna organizacja wojskowa z taką energią, jakby już jutro wybuchnąć miała propagowana przez nacjonalistów wojna odwetowa.

A potem przyszły wybory. W **pierwszej** chwili wyniki ich przyjęto we Francji i Anglji z radosnem **rak** zacieraniem, dały się bowiem dostrzec niejakie przesunięcia w kierunku demokratycznym. Gdy atoli wypłynęła na jaw kwestja zorganizowania porządnej większości dla przyszłego nowego rządu, okazało się, iż niepodobna marzyć o innym gabinecie jak o takim, któryby posiadał co najwyżej z lekka zawoalowaną, jednakowoż stanowczą przewagę nacjonalistów. Czemże bowiem, — pytał Pertinax („Echo de Paris“), różnią się w zakresie polityki odwetowej grupy środkowe od prawicy! Oto poprostu sądzą one, że właściwy sposób polega nie na występowaniu gwałtownem i otwartem przeciwko traktatowi wersalskiemu, lecz na stopniowem dążeniu do rewizji. „A wobec socjalistycznych głosów, niech pan nie zapomina, panie Herriot, że Reichstag z r. 1914. który pokrył oklaskami wydanie wojny, miał 71 nacjonalistów, a 110 socjalistów niemieckich!“.

Nastroje paryskie pod wpływem najnowszych wiadomości z Niemiec streścił krótko „Temps“ w uwadze, że „to przesilenie rozwiewa resztę złudzeń, które można było mieć jeszcze co do wzmocnienia się prądów republikańskich w Niemczech“. A nietylko nad Sekwaną zapanowało takie przekonanie. „W Niemczech przybyło monarchistów. Nauka jest także, że nadal musimy być czujni“ oświadcza lakonicznie „Daily Mail“ bliskie utrzymujące stosunki z dzisiejszem Foreign Office.

Piękna była złuda, lecz trwała krótko. Przykucie Niemiec do rydwanu polityki pokojowej, okazuje się nadal zadaniem tak samo niemożliwem do rozwiązania, jak kwadratura koła. Nacisk siły, ani nacisk życzliwości nie osiągnął celu. Niemcy nie chcą wejść na drogę polityki szczerze pokojowej. Niepewność i nieszczerość będą i nadal stanowiły istotę ich poczynań w stosunkach międzynarodowych. — Wpływy prawicy, przeciwne wszelkiej myśli zgody i rozbrojenia duchowego, nic nie utraciły ze swej siły. Najprostsza więc ostrożność nakazuje mocarstwom zachodu zabezpieczenie się wobec Rzeszy rękojmiami naprawdę ważkiemi. Należy bowiem liczyć się jako z rzeczą pewną z tem, że Niemcy nie spełnią zobowiązań swych inaczej, jak w miarę zmuszenia ich do tego. Od złych zamiarów roi się na całej przestrzeni od Renu po Odrę. Rozbić się one mogą tylko o entente cordiale angielsko-francuską, wzmocnioną układami z Belgią, małą ententą i Polską. Takie przekonanie wyraża zarówno Auguste Gauvain w „Debatach“, jak Jacques Bainville w „L'Action Française“.

A więc przyszło otrzeźwienie na całej linji, a przytem przyszło zrozumienie, jak ważna rola w nowym układzie rzeczy przypada Polsce. Liczy się na nią. Szkoda tylko, że równocześnie tak mało dba się o jej najżywotniejsze interesy, a obrona jej praw słusznych mało znajduje poparcia nawet u przyjaciół. Czego najlepszym dowodem choćby załatwienie sprawy gdańskiej na ostatniem posiedzeniu Rady Ligi Narodów, — załatwienie tego rodzaju, że mimowoli ciśnie się na usta gorzkie zapytanie: Gdzież właściwie nasi przyjaciele?

Ale gdy trzeba myśleć o obronie przed Niemcami, wtedy na zachodzie z uczuciem ulgi, przypominają sobie, że tam przecież u wschodnich granic Rzeszy leży Polska. I wciągają tę Polskę w swe rachuby i wiedzą, że to jest czynnik, na którym się nie zawiodą.

Zwycięstwo Premjera Grabskiego.

Rząd otrzymał 3-mies. prowizorjum budżet.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18. grudn. (Z). Wczorajsze posiedzenie komisji budżetowej było poświęcone **reasumcji uchwały w sprawie skrócenia czasu, na jaki ma być ustanowione prowizorjum budżetowe na rok przyszły, tj. z trzech miesięcy na jeden miesiąc.** Na posiedzenie przybył premjer Grabski.

Przed przystąpieniem do głosowania zabrał głos poseł Jaroszyński składając oświadczenie, że wnosząc o skrócenie czasu prowizorjum do 1 miesiąca **kierował się wyłącznie względami natury rzeczowej i że obecnie będzie głosował przeciw reasumcji.**

W głosowaniu **wniosek o reasumcję uzyskał 12 głosów przeciw 7 głosom. Wobec reasumcji uchwały o podtrzymanie tekstu ustawy o udzielenie 3-miesięcznego prowizorjum przez p. Diamanda, poseł Rymar postawił wniosek o ustanowienie prowizorjum na czas 2-miesięczny w formie poprawki do tekstu ustawy. Wniosek ten upadł. Następnie 12 głosami za, przeciw 3, przeszedł wniosek posła Diamanda o ustanowienie 3-miesięcznego prowizorjum.**

W dalszym ciągu posiedzenia komisja **załatwiła w drugiem czytaniu budżet Sejmu i Senatu na rok 1925.**

*

Warszawa, 17. grudnia. (Tel. G. L.). Na posiedzeniu komisji budżetowej zabrał głos min. Grabski, który zaznaczył, że **zwiększone wydatki muszą być uzależnione od poprzedniego pokrycia w zwiększeniu dochodów.** W przedłożonym budżecie na rok 1925 **niektóre pozycje dochodów potraktowano zbyt optymistycznie.** „Widzę przed sobą wydatki, na które musi się znaleść pokrycie. **Zgodzę się jednak tylko na takie wydatki, które uznane będą za niezbędne.** Ogólnie mówi się, że z powodu złego położenia gospodarczego nie można podwyższyć dochodów. **Rzeczą Izby jest przekonanie się, czy pesymizm ten jest uzasadniony.** W piątek rozpocznie się w komisji **debata nad dochodami. Zjawię się wówczas na posiedzeniu i przedstawię dokładne sprawozdanie.** W razie potrzeby uczynię to jutro. Są zapatrywania że pokryciem tych nieprzewidzianych wydatków może być tylko pożyczka zagraniczna. Muszę zaznaczyć, że chociaż **są widoki na uzyskanie takiej pożyczki, to jednak uzależnienie równowagi budżetowej od uzyskania tej pożyczki utrudnia widoki na jej uzyskanie**“.

Na tem zakończono posiedzenie komisji.

Ukraina sowiecka podjęła walkę o niezależność!

Sensacyjny zwrot w polityce komun. ukr. — Aresztowanie niemal całego „Ceka“ ukraińsk.

„OTWARTA WOJNA“ KOMUNISTÓW UKRAIŃSKICH Z MOSKIEWSKIMI. LISTA ICH PRZEWINIEŃ I „ZBRODNI“. — ARESZTOWANIE PRZYWÓDCÓW. — ZAPOWIEDŹ KRWAWEGO TERRORU. —

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej“).

Pogranicze sow., 18. grudnia. Przed kilku dniami donieśliśmy w „Gaz. Lwowskiej“ o **groźnym rozłamie w łonie ukraińskiej partji** komunistycznej, lub raczej, o o**twartej „wojnie“ w imię hasła:** „całkowita niezależność“ Ukrainy sow. Obecnie sensacyjna wiadomość nasza znalazła potwierdzenie w ogłoszonym w Charkowie urzędo-

wym komunikacie prezesa ukraińskiej czerezwyczajki („Gepeu“) tow. Balickiegi (z pochodzenia Polaka, a znanego ze swej „gorliwości“ w wykrywaniu „szpiegowskich organizacji polskich“). Co więcej, okazuje się — wedle danych oficjalnych, że „ruch kontrewolucyjny“ (antysowiecki) wśród komunistów ukraińskich o tyle się wzmocnił, iż „nieustannie czuwająca“ czerezwyczajka **zmuszona była** w celu sparaliżowania grożącego niebezpieczeństwa uciec się do nadzwyczajnie ostrych represji, **do aresztowania niemal wszystkich członków Centralnego Komitetu Ukraińskiej partji komunistycznej**, innemi słowy: **niemal cały skład dotychczasowego rządu Ukrainy sowieckiej znalazł się pod kluczem „kacapów“ w piwnicach czerezwyczajki.** Jak dowiadujemy się z ogłoszonego w charkowskim „Komuniście“ szczegółowego wykazu „ukraińskich zbrodni i zbrodniarzy“, uwięziono między innymi: faktycznego przywódcę ukraińskich komunistów i generalnego sekretarza centralnego komitetu charkowskiego Dragomireckiego za to, że „groził utworzeniem czwartej międzynarodówki, uwolnionej z pod jarzma moskiewskiego“, członka centraln. komitetu Awdiejeniuka za to, że oświadczył, iż „carowi Mikołajowi swego czasu budowano pomniki, które lud zniszczył, zniszczy on również pomniki po Leninie“, wybitnego komunistę Bieleckiego „za żądanie wolności prasy“, członka „Ce-ka“ Małochatę pod zarzutem żądania wydalenia „kacapów“ z obszaru ukraińskiego, członka „Ce-ka“ Didicza za „ostre a gwałtowne napaści na „Komintern“ i „władzę sowiecką“, członka „Wcika“ (Komitetu wykonawczego) Olejnika za to, że „jest synem zamożnego chłopa („Kułaka“), a sam studjował w burżuazyjnym instytucie górniczym“ (?!), członka „Ce-ka“ Prichodkę za „złośliwą krytykę zarządzeń rządu sowieck.“, członka „Ce-ka“ Pogrebnego pod zarzutem „prowadzenia zaciętej kampanji przeciwko **rosyjskim** komunistom“ itd itd. Z ubolewaniem stwierdza Balicki, że „nieodpowiedzialna praca wybitnych członków centralnego komitetu ukraińskiego doszła aż do tego, iż na licznych meetingach działacze ci mieli występować przeciwko „wielkomocarstwowości“ (?) rosyjskiej partji komunistycznej, która — zdaniem Ukraińców — „ograbiła **Ukrainę**, uważając ją jako podwładną kolonię“. Agitacja ta — zaznacza w dalszym ciągu komunikat urzędowy — cieszy się wielkiem powodzeniem „w kołach drobno-mieszczańskich, oraz wśród grup białogwardyjskich na wsi“. Mamy tu więc nader charakterystyczne przyznanie rządu sowieckiego, że nurtujące na Ukrainie silne prądy separatystyczne znajdują poparcie całego mieszczaństwa (tj. ludności miejskiej) oraz włościaństwa, a więc decydujących warstw ludności.

Nic dziwnego, że ogłoszone wyjaśnienia rządu sowieckiego „o charakterze i winowajcach komunistycznej irrydenty ukraińskiej“ wzbudziły ogólną sensację i olbrzymie zainteresowanie w całej prasie i społeczeństwie sowieckiem. Prasa podkreśla, że tylko dzięki „czujności“ czerezwyczajki **zdołano zapobiedz wielkiemu zamachowi stanu, oraz uratować wielkomocarstwową całość Sowietów od grożącego niebezpieczeństwa,** tembardziej, że działo się to w chwili, gdy szeregi wiernych zmuszone są walczyć z niemniej groźną kontrrewolucją w własnym obozie — z Trockim i jego licznymi zwolennikami.

Celem uspokojenia „oburzonej“ opinji publicznej, ogłosiła czerezwyczajka, że nie cofa się przed najdalej idącymi środkami represyjnymi, aby zdławić wszelkie przejawy ruchu seperatystycznego wśród komunistów ukraińskich, oraz „miotłą żelazną wyczyści wszystkie żywioły kontr-rewolucyjne“... Jakie hekatomby nowych ofiar krwawego terroru zawiera ta zapowiedź — łatwe do zrozumienia

Charakterystyczne, że aby udowodnić jak szeroka „wolność narodowościowa“ panuje obecnie na terenie Ukrainy sowieckiej, rząd ukraiński ogłosił za pośrednictwem „Rosty“ dane „o narodowościowych gminach“, czyli o rejonach, zamieszkałych w przeważającej części przez ludność pewnej narodowości, a z tego powodu wydzielanych w osobne gminy z zarządem (radą gminną) narodowościowym, językiem narodowym itd. Okazuje się wedle tych danych, że na obszarze Ukrainy sow. obecnie istnieje „narodowościowych gmin“: niemieckich — 49, bułgarskich (w południowej części Ukrainy) — 30, **polskich — 26**, czeskich (na Wołyniu) — 5 żydowskich — 5 **albańskich** — 1 (?!), oraz białoruskich — 1 gmina. Ponadto istnieją 4 wielkie okręgi z skupioną ludnością **niemiecką**, w których cały samorząd również spoczywa w rękach ludności niemieckiej.

———o———

„Ustawa o władzach obrony Państwa“

Wyjaśnienie Min. gen. Sikorskiego.

Warszawa, 17. grudnia. (Tel. G. L.). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji wojsk. po załatwieniu szeregu spraw, przystąpiono do rozprawy nad ustawą o organizacji najwyższych władz wojskowych. Min. Sikorski wyjaśnia, że wprawdzie ustawa została zatytułowana „o najwyższych władzach wojskowych“, jednak obecnie rząd wniósł do niej poprawki, nadające jej tytuł „ustawy o władzach obrony państwa“.

Czy ta ustawa jest potrzebna i pilna, **na to pytanie mowca odpowiada: tak. Wszystkie państwa po wojnie reorganizują swój system obrony, tembardziej uczynić to musi Polska, której położenie strategiczne jest wyjątkowe.** Zasada **jednego dowódcy,** działania wojennego oraz koordynacja wysiłków państwa musi być bezwzględnie przestrzegana. Projekt ustawy w nowej formie **nie przesądza, jaki będzie w czasie wojny stosunek naczelnego wodza do władz wykonawczych** i pozostawia sprawę koordynacji wysiłków rządu i władz otwartą. Zagadnienia obrony narodowej wymagają również koordynacji w rządzie już w czasie pokoju. Dlatego musi być wyłoniona **rada obrony narodowej,** której codziennym organem pracy będzie **sekretarjat rady obrony narodowej.**

Drugim motywem pilności tej ustawy jest **konieczność zadecydowania o organizacji najwyższych władz wojskowych.** Rząd świadomie ujął w ustawie dość szeroko prawo mianowania oficerów przez Prezydenta, a uszczuplił uprawnienia ministra w tej dziedzinie.

Co do **ministra spraw wojsk.,** to konstytucja ustala prawną i moralną odpowiedzialność jego za działalność wszystkich organów wojskowych w czasie pokoju i wojny, a za to podporządkowuje te organy ministrowi. Dlatego postanowienia ustalają, że **naczelną władzą jest minister spraw wojsk., że rada wojenna jest jego organem doradczym, oraz że podporządkowuje się mu gen. inspektora wojsk i inspektorów broni oraz inspektorów szkół, szefa sztabu gen., szefa administracji armji i szefa korpusu kontrolerów.**

Ale moralna odpowiedzialność przed Izbami i narodem za działanie wojenne ponosi w czasie wojny **przedewszystkiem naczelny wódz.** To też uprawnienia gen. inspektora wojsk wypływają i z moralnej odpowiedzialności, jaką ponosić będzie na wypadek mianowania go naczelnym wodzem. Według konstytucji **wypowiedzieć wojnę i zawrzeć pokój może prezydent tylko za uprzednią zgodą Sejmu.**

Projekt przewiduje gen. inspektora wojsk, który jest **przewidziany na wypadek wojny na naczelnego wodza.** Jest on stałym członkiem RON. z prawem decydującego głosu, tj. **stoi na równi z ministrem,** z tą różnicą, że **oni** są **zmienni. Jest też ustawowo stałym** zastępcą ministra na radzie wojennej. Gen. inspektor **nie sprawuje podczas pokoju naczelnego dowództwa, gdyż to wyklucza konstytucja.**

Dalej ustawa przyznaje **gen. inspektorowi prawo kwalifikowania wyższych dowództw w czasie pokoju,** kierownictwo ich szkolenia, **prawo kierowania manewrami wojennymi,** a więc kompetencję gen. inspektorów armji francuskiej. Gdy nadto zważymy na olbrzymi zakres inspekcji całej siły zbrojnej i podporządkowania inspektorów armii, wówczas zrozumiemy ogrom jego zadań

Następnie zabrał głos sprawozdawca dr. Stefan Dąbrowski, który zaznaczył: Ustawodawstwo wojskowe winno się rozwijać według następujących etapów: **Organizacja narodu w czasie wojny, organizacja ogólna wojsk kadry i etapy, powszechny obowiązek służby wojskowej.** Rzeczą komisji jest zwiększenie obronności państwa Przedłożona **ustawa o organizacji narodu w czasie wojny** jest niezależna od sprawy rozbrojenia. Żaden naród nie może przewidzieć wypadków, jakie organizacje przeciw agresji okażą się dostateczne. Zgłaszam więc **rezolucję o wniesienie takiej ustawy, rezolucję do całego rządu, gdyż nie może tego załatwić jedynie min. spraw wojsk.**

Na tem zakończono posiedzenie komisji.

Feljeton „Gazety Lwow.“ z d. 19 XII 1924.

THEOPHILE GAUTIER. 12)

Dusze w odlocie.

(AVATAR).

(Ciąg dalszy.)

III.

Niewielu było z pośród „habitués“ Elizejskich Pól, którzyby ponad zgiełkliwy, lecz zato elegancki tłum głównej alei przenosili ciszę i chłód jednej z dróg ubocznych. Z tych jednak, którzy tę lepszą cząstkę obrawszy, weszli w wysadzaną staremi drzewami i z całym szeregiem ogrodów sąsiadującą aleję, wiodącą od ambasady Porty Ottomańskiej do Élysée-Bombon, nie nie było nikogo, ktoby się nie zatrzymmł przed poetycznie czarownem ustroniem i nie zauważył z uczuciem podziwu, niepozbawionem lekkiej przymieszki zazdrości, że jeśli gdzie, to tam chyba bogactwo szczęściu użycza gościny.

Nie było, ktoby u krat parkowych nie zwolnił kroku, by objąć spojrzeniem w zieleń otuloną zbytkowną białą willę w pałacowym stylu i oddalając się, nie westchnął z uczuciem, że jednak — słodko to jest wybrańcem być fortuny, która sen życia w tak przecudowną urzeczywistnia realizację.

Fosa w rodzaju wilczego dołu dzieliła od całej domeny pałacyku ogrody, przyległe do wyż wspomnianej alei, park pałacowy przechodził tuż przy fosie w wysoki nasyp, podtrzymywany ścianą ułożoną z ogromnych kamiennych złomów, w oryginalnej swej nieforemności, jakby umyślnie dobranych. Ściana ta dźwigała się w górę z obu stron szkarpu, niczem sceniczne kulisy, ujmując głąb, tchnącą soczystą świeżością zieleni otoczą wybujałych, poszarpanych i nierównych, lecz malowniczych swych obramień. Z załomów i wgłębień tej kamiennej ściany wykwitały kaktusy kolczaste, purpurowe tojedy, świętojańskie zioła, łomikamienie, zwieszeńce, rozchodniki, firletki alpejskie, pięły się bluszcze irlandzkie dokoła — wszystko to znachodziło wśród szczelin kamieni humusu na tyle, by czerpać zeń soki pożywne, zakorzenić się na stałe i rozrastając bujnie, rozpinać bogactwo barw **swoich na tle** potężnem ciosowego muru, Hoiyw bajeczny dla malarza.

Mur obwodowy, zewsząd okalający to rajskie ustronie, znikał cały pod festonami pnącej roślinności: arystolochji, kampanul, kwintów boże Męki, kaprifolum, chińskich glicyn, powoi, greckich periplochii, których pędy, wąsy i łodygi owijały się zewsząd o gałęzie dzikiego wina: — dzięki tej bujnie, a swobodnie rozwijającej się roślinności ogród cały robił wrażenie raczej barwnego fragmentu rejonu leśnego, na którym ręka kultury spoczęła niźli dość ograniczonej przestrzeni ogrodu, zamkniętego w środowisku ruchliwem, uderzającem tętnem gorączkowem.

Nieco wstecz odsunięte od linji złomów kamiennych, widniały grupy silnie rozrosłych krzewów i drzew ozdobnych: bujne ich ulistnienie dawało oku malowniczy pokaz bogactwa i różnorodności tonów i form: więc kopulaste drzewka japońskie i kanadyjskie tuje, amerykańskie platany, zielone jesiony i białe wierzby, wiązy-obrostnice prowensalskie, którym wystrzelał ponad szczyty gotyk ciemnych modrzewi. Dalej poza grupami drzew słała się aksamitna plama gazonu angielskiego, strzyżonego tak starannie, że ani jedna trawka nie wyrastała ponad drugą. Gazon ten, żywcem chyba z Królestwa Trojga Wysp przeniesiony, zdjęto z przed której że starożytnych siedzib feudalnych: tam — bo jedynie oglądać można owe szmaragdowe cuda, miękkie a połyskliwe, niczem płaszcz królewski. — Arrasy naturalne, w których z rozkoszą tonie oko, lecz trwożnie dotyka stopa: żywe kobierce — utkane, by w słońca potokach igrała po nich swojska gazela z maluchnem książęcem „baby“, przybranem w szatki koronkowe, lub nocą, w blaskach księżyca skąpana, jak cień mknęła nimi jakaś Tytania West-End'u ręka w rękę z nowożytnym Oberonem figurującym na liście parów lub baronetów potężnego państwa....

(C. d. n.)

Z SENATU.

Warszawa, 17. grudnia. (Tel. G. L.). Posiedzenie Senatu. Dwie ustawy o ratyfikacji konwencji pocztowo-telegraficznej oraz kolejowej z Sowjetami przyjęto bez zmian.

Przystąpiono do obrad nad **dodatkowym kredytem na rok bież.**

Sprawozdawca gen. budżetu sen. **Buzek** przedstawił **ogólny plan naszej gospodarki państwowej** stwierdzając, że co się tyczy dochodów, to **z przyjemnością należy stwierdzić, że rozwijają się one lepiej, niż można było przewidywać. Ogólna suma dochodu w r. 1924 będzie o jakie 2 miljony zł. większa, niż ją preliminowano w lipcu. Wydatki wykażą o 40 milj. mniej, niż przewiduje ustawa lipcowa, naogół więc sytuacja finansowa przedstawia się korzystnie.**

Co innego z sytuacją gospodarczą. Sen. Buzek konkluduje, że **musimy myśleć o zmianie naszych stosunków kredytowych i uposażeniu naszych warsztatów w nowoczesne urządzenia, gdyż pod tym względem jesteśmy w gorszem położeniu od naszych przyjaciół zachodnich** i to utrudnia nam znacznie konkurencję. Równowagę może nam zapewnić **odpowiedni eksport płodów rolniczych.** Konieczne jest stosowanie takiej polityki, która może **uczynić rolnictwo bardziej intenzywnem.**

Sen. **Wurzel** w imieniu Koła żyd. złożył oświadczenie, że **klub jego będzie głosował przeciw budżetowi.**

Sen. **Woźnicki** przemawiał za poprawką o przywrócenie w budżecie min. oświaty 100 zł., skreślonych przez Sejm, oświadczając, że z chwilą, gdy min. Miklaszewski usiągnił stawia ten wniosek, aby nawet tak drobnej sumy nie skreślać z budżetu oświaty. **W głosowaniu przyjęto** powyższy wniosek oraz referat, aby wprowadzić zmiany w art. 1., 2. i 3. ustawy skarbowej.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Hiszpanja może stracić posiadłości w Marokku.

TANGER ZAGROŻONY. — ODWRÓT WOJSK HISZPAŃSKICH ROZPOCZĄŁ SIĘ.

Wiedeń, 17 grudnia. (Tel. G. L.). „Abendblatt" donosi, że według informacji z Gibraltaru, Tanger jest zagrożony. Wojska hiszpańskie rozpoczęły odwrót.

Londyn, 17 grudnia. (Tel. G. L.) Ambasada hiszpańska w Londynie, wydała następujący komunikat: **Wypadki w Marokku są wynikiem wielkiej propagandy, która zaczęła się w Egipcie i rozszerzyła do Tunisu. Hiszpania może obecnie stracić swoje posiadłości w Marokku.** Interesy Anglii są również bezpośrednio zagrożone z powodu bliskości Gibraltaru i Tangeru. W Paryżu zawarto już prowizoryczną umowę dotyczącą wypadków w najbliższej przyszłości.

NAPAD BANDY DYWERSYJNEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18. grudn. (Z). Wczoraj do Warszawy nadeszła alarmująca wiadomość, że **banda złożona z 30 ludzi uzbrojona w karabiny ręczne i maszynowe dokonała napadu na majątek Zagorce pow krzemienieckiego, właśc. posła Sejmu Jełowickiego,** który to majątek położony jest o 3 km. od granicy. Banda uprowadziła 20 koni, wozy i uprząż. **Pościg nie dał żadnych wyników.**

B. Min. Kucharski nie będzie oddany Trybunałowi Stanu.

KLUB „PIASTA" WSTRZYMAŁ SIĘ OD GŁOSOWANIA. — P. KUCHARSKIEMU CZYNIONE SĄ ZARZUTY NATURY CZYSTO MATERJALNEJ. — ZA WNIOSKIEM GŁOSOWAŁO 175 POSŁÓW, PRZECIW 137.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18. grudn. (Z). Wczoraj w Sejmie podczas posiedzenia, które rozpoczęło się o godz. 10 rano omawiano dalej wśród wielkiego zainteresowania sprawę żyrardowską. Należy podkreślić, że **klub Piasta nie występuje za Kucharskim, ale poseł Brodacki złożył oświadczenie, że klub wstrzyma się od głosowania.** Wśród mowców **sensacyjne szczegóły afery przytaczał poseł Marek.** W czasie przemówienia posła Kozłowskiego (ZLN.) padły pod adresem b. ministra kolei Bartla jakieś **niezrozumiałe dla galerji słowa, które wywołały w Sejmie piekielną wrzawę.** Lewica uniemożliwiała prowadzenie obrad. Posłowi Markowi udało się zapanować nad burzą. Oświadczył on, że p. Bartel położył wielkie zasługi podczas wojny i że nikt w Sejmie niezdolny był go obrazić.

Warszawa, 17. grudnia. (Tel. G. L.) Posiedzenie Sejmu. Izba przystąpiła do dalszej rozprawy nad wnioskiem **o postawienie w stan oskarżenia byłego ministra Kucharskiego.**

Poseł **Ballin** (niezależna partja chłop.) dowodzi, że winien tu jest **nie sam Kucharski, lecz jego kolełzy ministerjalni** i dlatego należałoby oskarżyć przedewszystkiem byłego **premjera** Witosa i posła Korfantego. Stronnictwo mowcy głosować będzie za wnioskiem, gdyż **wykazuje on ludowi zgniliznę ustroju kapitalistycznego.**

Poseł **Brodacki** (PSL.) oświadcza, że klub jego żądał w komisji uzupełnienia dowodów, a mianowicie zbadania, czy zaliczki ze skarbu państwa **należy uważać** za pożyczki czy za wkłady. Ponieważ komisja wniosek ten odrzuciła, stronnictwo **mowcy** wstrzyma się od głosowania.

Poseł **Marek** oświadcza, że w sprawie tej nie ma mowy o jakichkolwiek **politycznych** wykroczeniach. Posłowi Kucharskiemu czynione są **zarzuty czysto materjalnej natury,** które jedynie sąd ma rozstrzygnąć. Sam list Kucharskiego do P. K. O. wystarcza, aby zastanowić się nad tem, czy ocenę jego nie przekazać trybunałowi stanu. Były minister Kucharski wyraźnie **zawiadomił, że chce iść zakładom żyrardowskim na rękę,** a ponieważ wówczas kredyty w markach dawała tylko P. K. O., więc do niej odesłał towarzystwo żyrardowskie, a nie do właściwego Banku państwa P. K. K. P., która dawała jedynie pożyczki w złotych. W liście do P. K. O. pisze b. minister Kucharski, że **ministerstwo zobowiązało się poprzeć uzyskanie pożyczki na jak najdogodniejszych warunkach.** Jest to więc **świadome dewaluowanie marki polskiej na rzecz grupy obcych kapitalistów.** W końcu **żąda mowca oddania sprawy min. Kucharskiego trybunałowi stanu.**

Pos. **Poznański** (Związek chłopski) uważa, że na tę sprawę należy patrzeć pod kątem widzenia wielkiej **odpowiedzialności,** jaka cięży na posłach. **Całe** społeczeństwo patrzy, jak się ten Sejm wypowie w tej sprawie. Mowca dowiedział się z wielkiem zdumieniem od posła Dobrzańskiego, że **Z. L. N.** chce **wziąć na swe barki zarzut i obawiając się wyroku trybunału stanu broni w tej Izbie posła Kucharskiego.** Klub mowcy oświadcza się za wnioskiem komisji.

Pos. **Chrucki** (Klub ukraiński) zapowiada, że klub jego głosować będzie **za wydaniem posła** Kucharskiego.

Pos. **Romocki** (Ch. N.) wyjaśnia, że istotnie jako referent podkomisji budżetowej **wyraził się, iż państwo poniosło stratę.** Później nabrał mowca przekonania, że chodzi o akcję polityczną, która ma uderzyć w człowieka przed jego zasądzeniem.

Po końcowem przemówieniu referenta p. **Moraczewskiego** stwierdził marszałek dostateczne quorum **i zarządził na życzenie Izby imienne głosowanie.**

Głosowało posłów 346. **Białych kartek oddało 32 posłów, które to głosy w myśl regulaminu obrad nie są liczone. Za wnioskiem głosowało 175 posłów, przeciw 139. Wniosek nie uzyskał zatem kwalifikowanej większości i został odrzucony.**

Na tem obrady zakończono do następnego posiedzenia, które odbędzie się jutro.

—o—

POLSKIE LISTY ZASTAWNE W BERLINIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 18. grudnia. (Z) Z Berlina donoszą, że w ostatnich dniach cieszyły się na giełdzie berlińskiej dużem wzięciem polskie listy zastawne, co spowodowały wieści o zamierzonem przez Rząd polski wartościowaniu tych listów.

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 18 grudnia (Tel. G. L.). Rada Ministrów na posiedzeniu dnia **17** b. m. powziął następujące uchwały: Projekt ust. o obowiązkach i prawach kapelmistrzów wojskowych. Projekt ust. o monopolu zapałczanym i opodatkowaniu zapalniczek. Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o rewizji uprawnień (koncesji) na sprzedaż przedmiotów objętych monopolem skarbowym. Rozporządzenie w sprawie znaczków statystycznych. Projekt ustawy dla ratyfikacji konwencji międzynarodowej, dotyczącej uproszczenia formalności celnych. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o uzupełnieniu rozporządzenia z 17 marca 1924 o przerachowaniu zobowiązań skarbu Państwa z tytułu pożyczek państwowych oraz konwersji rzeczonych pożyczek. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczyp. o zaciągnięciu przez skarb państwa w banku gospodarstwa krajowego pożyczki w sumie 25 milj. zł. w 8% obligacjach.

———o———

NOWI KAWALEROWIE „POLSKI ODRODZONEJ“.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18. grudnia. (Z). Korespondent Wasz dowiaduje się, że kapituła orderu „Polonia restituta“ ma zamiar udekorować na gwiazdkę nowych kawalerów rekrutujących się tym razem z pośród urzędników państwowych.

———o———

NIE BĘDZIE DWURAZOWEGO URZĘDOWANIA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18. grudnia. (Z). Ministerstwo spraw wewn. **zaprzecza wiadomości, jakoby min. Rataiski miał zamiar wprowadzić dwurazowe urzędowanie.**

———o———

OFICERSKI KODEKS KARNY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18. grudnia. (Z). Korespondent Wasz dowiaduje się, że **projekt oficerskiego kodeksu karnego został już opracowany.** W pierwszych dniach stycznia 1925 będzie przedstawiony Prezydentowi do zatwierdzenia.

———o———

ZAPOMOGI DLA ZREDUKOWANYCH URZĘDNIKÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18. grudnia. (Z). Korespondent Wasz dowiaduje się, że premjer Grabski wydał rozporządzenie, aby część funduszów bezrobocia przeznaczonego na zapomogi dla pracowników umysłowych oddano **na zasiłki dla zredukowanych urzędników państwowych, którzy nie znaleźli dotąd zajęcia.**

———o———

DLACZEGO POSŁA ANGIELSKIEGO PRZENIESIONO Z RYGI DO REWLA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18. grudnia. (Z). Z Rewla donoszą, że poseł angielski, który miał dotąd siedzibę w Rydze, został przeniesiony do Rewla. W kołach politycznych twierdzą, że rząd angielski chciał **w ten sposób wykazać swą sympatię dla rządu estońskiego i ułatwić posłowi śledzenie biegu wypadków.**

———o———

Rewolucja w Albanii.

NA CZELE POWSTANIA STOI B. PREMIER ACHMED BEJ ZOGU. — SKUTARI ZAJĘTE PRZEZ POWSTAŃCÓW. — WOJSKA RZĄDOWE COFAJĄ SIĘ W KIERUNKU TIRANY.

Białogród, 17 grudnia. (Tel. G. L.) Rewolucja albańska, która rozpoczęła się w piątek ubiegłego tygodnia i została skierowana przeciw rządowi Fannoli, zdaje się być dokładnie zorganizowana. Wedle dzisiejszych wiadomości kierownictwo ruchu powstańczego objął Achmed Zogu, który wydał proklamację, wzywającą naród albański do przyłączenia się do walki przeciw uciskowi. Wedle depeszy z Podowicy **Skutari zostało zajęte, a garnizon miasta przyłączył się do ruchu powstańczego.** Ostatnie wiadomości z pogranicza Albanji donoszą o walkach toczących się w okolicach Vallony. Wojska rządowe cofają się w kierunku Tirany, która zagrożona jest od strony północnej i zajmują miejscowość Kruja odległą o 20 klm. od Tirany.

Tow. „Limanowa“ usiłowało zaraz na początku rozsadzić kartel.

Ofenzywa, celem wymuszenia dostatecznej ilości tańszej ropy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11 grudnia.

Na posiedzeniu rady nadzorczej kartelu, odbytem onegdaj omal nie nastąpiło zerwanie całej tej z trudem i wysiłkiem tak niedawno utworzonej organizacji przemysłu naftowego. **Konflikt, który mógł mieć fatalne następstwa spowodował przedstawiciel „Limanowy“, zmierzający najwidoczniej, pod pozorem zerwania orad, do zapewnienia swojej firmie pewnych uprzywilejowanych korzyści i udogodnień w dziedzinie dostawy ropy.**

Posiedzenie miało przebieg — w swoim rodzaju — dramatyczny, gdyż uczestnicy zdawali sobie dokładnie sprawę z niebezpieczeństwa, w którem niespodziewanie znalazła się cała organizacja. „Limanowa“, działając w cichem porozumieniu z firmami „Bracia Nobel“ i „Standard“ zmierzała do uzyskania dla swej rafinerji ropy taniej niż cena rynkowa.

Jest to zaś kwestja bardzo aktualna, ze względu na ujawniający się w ostatnich czasach pewien niedobór między zapotrzebowaniem a produkcją ropy. Ze względu więc na „czułość“ tego przedmiotu „Limanowa“ uważała chwilę obecną za najodpowiedniejszą do wysunięcia go, stawiając na tę kartę cały kartel.

Na ten raz udało się wprawdzie zażegnać niebezpieczeństwo, zagrażające kartelowi od wnętrza. Okazuje się jednak, że przeciwieństwa i antagonizmy w łonie te organizacji — o czem „Gazeta Lwowska“ nieraz już pisała — istnieją nadal i będą się ujawniały w coraz innej postaci, przy rozmaitych sposobnościach.

Kanwa więc, na której tak żmudnie wyhaftowano kartel, jest najwidoczniej niezbyt silna. Dlatego też sfery naftowe obchodzą się z nim, jak ze słabowitem dzieckiem, które z powodu lada wietrzyka może zapaść na śmiertelną chorobę.

WIELKA AFERA SZPIEGOWSKA W WILNIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 18. grudnia. (Z). **W Wilnie wykryto wielką aferę szpiegowską,** w której główną rolę odegrywał kupiec Rubin. Rubin posiłkował się przy swych korespondencjach z Sowietami żołnierzami korpusu ochrony granicznej. Świadkowie stwierdzili, że w czasie budowy strażnicy granicznej **na umówiony sygnał do żołnierza polskiego stojącego na posterunku podszedł posłaniec z Bolszewji i wręczył mu list do Rubina.** Ciekawe jest, że żołnierz tłumaczył się, iż instrukcja wojskowa nie zabrania takich „posłów“. **Afera szpiegowska zatacza szerokie kręgi i łączy się z akcją prowadzoną w centrach Państwa.**

———o———

STRESEMANN PREM. RZESZY?

Berlin, 17 grudnia. (Tel. G. L.) Pisma poranne dowiadują się, że w kołach politycznych oczekiwane jest powierzenie misji utworzenia nowego gabinetu Rzeszy Stresemannowi. „Die Zeit“ stwierdza, że **Stresemann odmówi przyjęci stanowiska kanclerza. „Voss. Ztg.“ przypuszcza, że Stresemann zaproponuje prezydentowi Rzeszy powierzenie kancierstwa osobistości politycznej, nie wchodzącej w skład parlamentu.**

Berlin, 17 grudnia. (Tel. G. L.) W kołach parlamentarnych słycha, **że niemiecko - narodowa frakcja parlamentarna ustanowiła czterech posłów jako pośredników w akcji utworzenia rządu.**

———o———

PREZYDENT FRANCJI PRZYJEŻDŻA DO WARSZAWY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18. grudnia. (Z). Korespondent Wasz dowiaduje się, że **Prezydent Republiki francuskiej w końcu lutego przyjedzie do Warszawy.** Przyjazd Prezydenta Francji będzie odpowiedzią na wizytę Naczelnika Państwa Piłsudskiego, który był we Francji w r. 1922. **Prezydent zamieszka na zamku królewskim,** a w drodze do Polski zatrzyma się prawdopodobnie w Pradze.

———o———

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE ZA Ś. P. G. NARUTOWICZA

Warszawa, 16 grudnia. (Tel. G. L.) Wczoraj jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Gabryela Narutowicza odbyło się w katedrze św. Jana nabożeństwo żałobne, celebrowane przez ks. Kardynała Kakowskiego. Presbiterjum zapełniła najbliższa rodzina zmarłego, członkowie gabinetu Ministrów z Premjerem Grabskim na czele, Marszałkowie Sejmu i Senatu, szef kancelarji cywilnej Prezydenta, Lenc, generalny adjutant pułk. Zaruski, generalicja z gen. Żeligowskim, Rozwadowskim i Suszyńskim, szef protokułu dypl. Przeździecki, posłowie, senatorowie, przedstawiciele nauk, sztuki i literateratury, prasy, organizacji społecznych i t. d. Po nabożeństwie złożono na trumnie ś. p. Narutowicza w krypcie podziemi katedry św. Jana wieńce od Rządu, Ministerstwa robót publicznych, spraw zagranicznych, Centralnego komitetu akademickiego, oraz od komitetu ku uczczeniu zasług ś. p. Narutowicza.

———o———

PRZECIW POKRZYWDZENIU PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18. grudnia. (Z). Jutro ma się ukazać **rozporządzenie prezydenta Rzpltej o uregulowaniu finansów komunalnych.** Rozporządzenie to **ureguluje m. in. uposażenia pracowników komunalnych** w ten sposób, że znaczniej części grozi **obniżenie stopnia służbowego.** Przeciw projektowi wystąpili dziś u p. premjera pp. Baliński i Jabłoński w imieniu Warszawy. Jak słychać także min. Rataiski, jako b. prezydent m. Poznania jest przeciwny temu rozporządzeniu.

———o———

Kronika telegraficzna.

— Nowy gabinet łotewski złożył niezwłocznie deklarację w parlamencie, który przyjął ją 49 głosami przeciw 37.

— Do Kajro przybył znany egiptolog Carter i w najbliższych dniach przystąpi do dalszych badań nad grobowcami Tuthenkhamena.

— „Journal“ donosi z Madrytu, iż Blasco Ibanez został wezwany urzędowo do stawienia się przed trybunałem wojennym w związku z wydaniem broszury w sprawie ustroju wojskowego w Hiszpanji.

— W Pradze zmarł wczoraj w 90-tym roku życia jeden z najwybitniejszych prawników prof. prawa cywilnego na Uniwersytecie praskim dr. Emil Ott.

Z teatrów lwowskich.

TEATR WIELKI.

Czwartek „Trawiata“ (gośc. występ Smirnowa i Szymanowskiej).
Piątek „Złoto Renu“, 50% zniżki.
Sobota o godz. 3.30 popoł. „Wicek i Wacek“ (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).
Sobota „Trubadur“ (abonament ważny).

TEATR MAŁY.

Czwartek „Miłość czuwa“.
Piątek „Triumf medycyny“ albo Kreck“ J. Romainsa (premjera).
Sobota „Triumf medycyny“.

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek „Szampańskie kobietki“.
Piątek „Szampańskie kobietki“.
Sobota „Szampańskie kobietki“.

*

„Triumf medycyny“. W świetnej tej komedji, którą reż. Żytecki przygotował na piątek, główne role grają pp. Rowińska, Sieniawska, Lorczyńska, Niemirycz, Rygier (wielkie pole do popisu), Tartakowicz, Zabielski, Sarnowski i inni. Piątkowa premiera szczególne zainteresowanie wzbudziła nietylko w kołach lekarskich, ale również wśród bywalców teatralnych, gdyż „Trjumf medycyny“ poza swojemi wielkiemi wartościami artystycznemi posiada mnóstwo humoru i ciętej satyry. Sądząc już po próbach należy się spodziewać, że komedja ta i u nas odniesie duży sukces.

„Wicek i Wacek“. Dawno już młodzież nasza tak świetnie się nie bawiła, jak na tej przemiłej komedji Przybylskiego. Kasa wysprzedała wszystkie bilety, a oklaskom i śmiechom nie było końca. W nadchodzącą sobotę o godz. 3.30 pop. powtórzenie „Wicka i Wacka“ dla młodzieży szkolnej.

„Lampa Alladyna“. Pod reżyserja G. Rasińkiego odbywają się codziennie próby ze sztuki Grubińskiego pod powyższym tytułem. Premiera w poniedziałek.

Ostatni występ Smirnowa. Dziś w czwartek śpiewa znakomity artysta po raz ostatni w „Trawiacie“. Nie trzeba dodawać, że Smirnow i w tej operze jest niezrównany. Partnerką jego będzie Szymanowska.

Okruchy.

Ewolucja jest nieskończonym ruchem wszystkiego, co istnieje, nieustanną przemianą wszechświata i wszystkich jego części od przedwiecznych początków i przez bezkres wieków. Drogi mleczne, wodne w bezbrzeżnych przestrzeniach, które się krystalizują i rozpadają w czasie miljonów i miljardów wieków, gwiazdy, które się rodzą, które się skupiają i które umierają, nasz wir słoneczny ze swoją gwiazdą centralną, planetami i księżycami, a w ciasnych granicach naszego małego ziemskiego globu, góry, które się wznoszą i nikną, oceany, które się tworzą, aby wyschnąć z kolei; rzeki, które się pienią w dolinach, a potem wyparowywują, jak rosa poranna, pokolenia roślin, zwierząt i ludzi, które następują po sobie i miljony niedostrzegalnych istnień, od człowieka aż do komara, wszystko to nie jest niczem, jak tylko przejawem wielkiej ewolucji, ogarniającej wszechświat w swój bezgraniczny odmęt.

Elizeusz Reclus.

—o—

Epilog zamachu na prochownię we Lwowie.

Lwów, 18 grudnia.

(t) Po przerwie przystąpiono wczoraj do przesłuchania świadków.

Św. Witold Szczerbiński funkcjonarjusz Międzynarodowego Tow. wagonów sypialnych, był wspólnikiem Bobera w tajnej kontrabandzie spirytusu z Rumunji do Polski. O spiskowej działalności Bobera nic nie wie.

Św. Alojzy Gabrygel, zbrojmistrz komendy Policji okręgowej we Lwowie, obecnie zasuspendowany, był pierwotnie współoskarżonym w tej sprawie. Świadka aresztowano wobec podejrzenia, iż był dostawcą broni i materjałów wybuchowych dla organizacji. Pośrednikiem między świadkiem a szajką miał być oskarżony Bober. Pierwotne zeznania Gabrygela, siedzącego w więzieniu śledczem, obciążały silnie Bobera. Obecnie świadek odwołuje swoje zeznania i przyznaje się, że skłamał. Uczynił to z zemsty i gniewu na Bobra, przez którego niewinnie wpadł do więzienia, stracił służbę i został wplątany w haniebny proces szpiegowski. Świadek stwierdza, że Bober nie ukradł niczego w magazynie materjałów, będącym w jego zawiadywaniu. Zresztą skontrum, przeprowadzone w magazynie przez wydział gospodarczy Komendy, wykazało, iż niczego tam nie brakowało i na tej podstawie zastanowiono się z‘w przeciwko świadkowi.

Św. Antoni Mulak, sierżant 39 pp. w Jarosławiu, brat oskarżonej Jaworskiej, wprowadzony zostaje pod strażą. Mulak został 29 ub. m. skazany przez sąd wojskowy w Przemyślu za szpiegostwo na 5 lat ciężkiego więzienia, degradację i wydalenie z wojska. Świadek korzysta z przysługującego mu prawa wstrzymuje się od zeznań.

Prokurator stawia wniosek przesłuchania świadka na okoliczności tyczące siostry. Trybunał po naradzie odmawia wnioskowi prokuratora.

Na tem rozprawę odroczono do dnia dzisiaj.

Rozprawa dzisiejsza rozpoczęła się naradą Trybunału nad wnioskiem obrońcy Jaworskiej dr. Szewczyka na przesłuchanie Stefana Czarnieckiego, u którego Jaworska miała się stołować od stycznia do maja 1924 i Arona Linka, przebywającego w więzieniu, który poświadczy, iż aktów mobilizacyjnych nie dostał od Jaworskiej i jej zupełnie nie zna. Trybunał po naradzie postanowił dopuścić do przesłuchania świadka Linka.

Przystąpiono do przesłuchania świadków.

Świadek Kazimierz Schepp, porucznik w Jarosławiu, referent mobilizacyjny zeznaje, że pokój, w którym znajdują się akta mobilizacyjne jest zakratowany i nikt doń niema dostępu prócz niego. Krytycznego dnia nie zamknął, jak zwykle, aktów w kasie ogniotrwałej, lecz zostawił je na stole. Rano zastał drzwi odchylone, kłódkę oderwaną i okładkę na aktach pomiętą. Jako podejrzanego aresztowano z raz sierżanta mieszkającego obok, potem jednak na wiadomość ze Lwowa, że aresztowana Jaworska jest z domu Mulakówna, aresztowano sierżanta Mulaka.

Świadkowie Marjan Badakiewicz, urzędnik kolejowy i Antoni Kramarczuk, rewident kolej. byli spólnikami Bobera do dzierżawionych przez niego tr nów my liwskich i członkami Towarzystwa łowieckiego „Żubr“, którego Bober był w cep ezesem. Obaj widzieli u oskarżonego granaty i lon y.

Sw. Eug. Matuszkiewicz i Adam Wojakowicz byli zajęci jako szoferzy u Bobera. Obaj s wi r ili, że między Boberem i Dietrichem były stosunki ni przyjazne. Przyczyną tego była sprzedaż przez Bobera Dietrichowi automobilu zepsutego, którego rem nt kosztował Dietricha tardzo dużo. Dietrich z Sołonenką automobil ten sprzedali i kupili sobie inny. To było przyczyną nienawiści Dietricha do Bobera.

Świadek Franciszek Irosz, właściciel dorożki samochodowej, ajmował u siebie Bobera jako szofera. Świadek potwierdza, że między Dietrichem a Sołonenką z jednej strony, a Boberem z drugiej były stosunki naprężone z powodu oszukańczej sprzedaży automobilu.

Św. Aron Link, przyprowadzony z więzienia śledczego, gdzie znajduje się jako oskarżony o zbrodnię szpiegostwa. U świadka w czasie rewizji domowej naleziono skradziony u referenta mobilizacyjnego w Jarosławiu „Ordre de Bataille“. Świadek zeznaje, że akt ten w pakiecie wręczył mu jakiś nieznany człowiek, Jaworskiej nie znał nigdy i nigdy nie widział.

Przystąpiono do odczytywania aktów i dokumentów, poczem zarządzono przerwę.

EKONOMISTA

—o—

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 18 grudnia.

Sytuacja na pod dgiełdzie znowu się pogorszyła. Kursa zniżkowe przy bardzo małem zapotrzebowaniu. Kupowano Jaworzno (kilkaset sztuk), Gazy wschodnie (początkowo 10·50, przy końcu 11·—) i Oikusz (przy kursach wczorajszych). Dla reszty papierów zupełny brak zainteresowania, mimo dostatecznej podaży. Kursa akcji kotowanych kształtowały się niejednolicie. Obroty na ogół dość liczne.

Z akcji bankowych popyt za Bk Przemysłowym i Z. B. Kredytowym. Z papierów przemysłowych kupowano liczniej Browary, Chodorów, Cegielskiego, Gazolinę, P. T. Budowlane, Lokomotywy.

Płacono pod koniec za Browary 8·45 (wczoraj 8 30), Chodorów 4.85, Chybie 5·65, Gazolina 1·45, (wczoraj 1·50), Rakszawę 1·85 (1·90).

W walutach większe obroty w dewizie na Londyn. Paryż, Berlin bez obrotów. Dolary kupowano po 5·17³/₄ (kilka tysięcy sztuk). Tendencja dla akcji niejednolita. — Usposobienie spokojne.

OBROTY W AKCJACH.

Bk Hipoteczny 0·56, 0·56¹/₂, Pokred 0·09, Przemysł. 0·34, Z. B. K 0·17, 0·15, Browary 8·40, 8·50 8 45, Chodorów 4·75, 4·80, 4·85, Chybie 5 70, 5·65, Cegielski 0 51, 0·51¹/₂, 0·53, Gafota ·30, Gazolina 1·0 1·55, 1·60, 1·45, Górka 15·15, Hartownia Kol. 0 95, Nafta 0·60, 0·60¹/₂, P. T. B. 0·38, 0·39, 0·40, Rakszawa 1·85, Siersza g. 4 45, 4 40, Tesp 3·35, 3·40, Zieleniewski 9·50, Ćmielów 0 60, Lokomotywy 0·46 0·37, Niemojowski 0 50, 0·49, Olkos 1·80, 1·75, Pezet 0·26.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Akumulator 0·60, Brugger 0·37, Gazy wschodnie 10·50, 10·75, 1 ·90, 11 00, Gazy zachodnie 2·80, Jaworzno (100) 12·25, (25) 2 75, 12·8 , Len 0·50, O kusz 0·79, 0·80, Superfosfat 1·15

Giełda zbożowa.

Lwów, 18 grudnia.

Na giełdzie transakcje w życie po cenach wyższych przy słabszej podaży. Poszukiwana pszenica dborowej jakości. Podaż w hreczce bez zainteresowania. Tendencja zwyżkowa. Usposobienie ożywione.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 18 grudnia.

Tendencja utrzymana. Modrzejów 4 05, Żyrardów 11·55, Parow. 0·31, P. Nafta 0·60, Nobel 1·60.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 18 grudnia

Tendencja słab . B. Przem. 0·34, Chodorów 4 80, Zieleniewski 9 40, Siersza g. 4 25, Chybie 6·20. Jaworzno 14·00. Dolar 5·19.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (Radio). Otwarcie z dn. 18 b. m.

	Przekaz.	Gotówka
Paryż	27 65	27·55
Londyn	24·24	24 23
Nowy Jork	517 00	516·00
Warszawa	100·00	99·00
Belgja	25 60	25 40
Włochy	22 25	21·80
Hiszpanja	72 25	71·50
Holandja	208 60	208·10
Berlin	1·23·1	1·22·9
Wiedeń	73·00	72·50
Sztokholm	139·50	139 00
Chrystjanja	78·50	77·75
Kopenhaga	91·15	90·50
Sofja	3·85	3·7
Praga	15·72¹/₂	15 67¹/₂
Budapeszt	0·71	0·69
Belgrad	7 75	7 65
Ateny	9·40	9·20
Konstantynopol	2·90	2·80
Bukareszt	2 65	2 60
Helsingfors	13 10	12·80
Buenos Aires	1 0 00	187·50

Tendencja niepewna.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 18 grudnia.

Dziś tendencja chwiejno zniżkowa — ceny trzymają się mniej więcej w ramach wczorajszych. — Obrót ożywiony.

Dolary amer. 5·17 do 5·17¹/₄, **dol kanadyjskie** 5·14¹/₄ do 5·14¹/₂, korony czeskie 0·15¹/₄ do 0·15¹/₂, leje 0·02¹/₂ do 0·02³/₄, franki franc. 0·27¹/₄ do 0·27³/₄, frank szwajcarski 0 99 do 1 00, funty szterl. 23 90 do 24 10, Ruble a 500 1 a 10 zł. za 1 tys. 0 00 zł. do 0 00 zł. drobne za 1 tys. 0·00 do 0·00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0 46 do 0·48 gr., korony austr. za tys. 0·00—0 00 gr.

Złoto: 20 kor. 21 70 do 21 85, 20 frank. 19 65 do 19·85, 20 mark. 24 80 do 25 00, 10 rubli 26·80 do 7 00 gr.

—o—

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 249. **Czwartek, 18. grudnia 1924.** **Notowania w złotych.**

A. Kursa efektów:

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 192[illegible]	Ostatnia dywid. 1924	Płacą zł.	Płacą gr.	Żądają zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
8½% P. zł. z r. 1922	10000 10złp	—		—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne	za 100 Koron								
(bez kuponu bież.)									
4½% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.								—	
9·6·\ Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—	
III. Obligi.									
(bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:									
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	130	15000	—	55	—	57	0·56—0·56½	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	28 0	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	5600	—	—	—	—	—	
Powszechny kredytow.	280	140	2800	—	08	—	10	0·09	
Przemysłowy	280	130	9000	—	33	—	35	0·34	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	1500	—	14	—	18	0·15—0·17	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	[illegible]	—	—	—	—	—	
b) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	1500	—	—	—	—	—	
Polbal	1000	52	4500	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Tohan	140	210	4500	—	—	—	—	—	
Wawel	500	300	—	—	—	—	—	—	
Farlownia kol. S. A.	—	—	—	—	94	—	96	0·95	
c) Przemysłowe:									
Agrohemia f. szt. n.	500	650	5000	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brown Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	8	30	8	60	8·40—8·50	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	4	70	4	90	4·75—4·85	
„Chybie“, fabr. cukru	1000	2000	—	5	55	5	80	5·65—5·70	
Cegielski	1000	800	30000	—	50	—	54	0·51—0·53	
Ćmielów fabr. porcel.	1000	1000	2000	—	59	—	61	0·60	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	45	—	48	0·46—0·47	
Gafota fabr. obuwia	140	140	14000	—	29	—	31	0·30	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	15	—	15	30	15·15	
„Gazolina“ S. A.	1000	—	—	1	40	1	65	1·45—1·60	
Górka fabr. cementu	140	600	—	—	—	—	—	—	
„Kabel“ T. p. Warsz.	1000	500	18000	—	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	18000	—	—	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin“ Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	10500	—	48	—	51	0·49—0·50	
„Nitrat“ Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	1	70	1	85	1·75—1·80	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	759	—	—	31	—	—	—	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	1000	—	25	—	27	0·26	
Pocisk zakł. amun.	850	175	—	—	—	—	—	—	
„Pokucie“ Ska naft.	1000	500	7550	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	59	—	61	0·60—0·60½	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	39	—	41	0·33—0·40	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. sukna	140	280	—	1	80	1	90	1·85	
„Rohn Zieliński“ Z. m.	500	300	36000	—	—	—	—	—	
Sierasza zakł. elektr.	200	140	—	—	—	—	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	4	35	4	50	4·40—4·45	
Spółka Akc. Wydaw.	280	750	—	—	—	—	—	—	
„Strem“ Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehate“ Tow. akc.	1000	—	18000	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	20000	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	3	30	3	45	3·35—3·40	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	18000	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	9	40	9	60	9·50	

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe			Kategorje		Czeki, przekazy i wypłaty			Uwagi
płacą	żądają	transakcje			płacą	żądają	transakcje	
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	
—	—	—	Dolary amerykańskie (drobne)		—	—	—	
—	—	—	Dolary kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty szterlingi	(za 1 £)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czesko-słowackie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
PSZENICA krajowa ex 1924	15	50	17	50	*)
ŻYTO małopolskie nowego zbioru	—	—	—	—	
ŻYTO małopolskie ex 1924	20	50	1	5	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	22	50	23	[illegible]	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	18	—	2[illegible]	—	*)
OWIES małopolski ex 1924	2[illegible]	—	22	—	*)
KUKURUDZA krajowa	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI przemysłowe	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH polny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w starnie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—		—		
SŁOMA prasowana	—		—		
HRECZKA					*) Ceny szacunkowe bez trans.
LEN					
ŁUBIN				—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwagi
Mąka pszenna 4%, „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 1	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60%, —	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70%, T	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta, Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Kronika.

Piątek, 19 grudnia. Rz. kat.: Nemezjusza. — Gr. kat.: Mykołaja.

WIZJA LOKALNA MIEJSCA, NA KTÓREM DOKONANO ZAMACHU NA PREZYDENTA RZPLTEJ.

Lwów, 18. grudnia.

Dziś o godzinie 8 rano zarządził sędzia śledczy Rutka, prowadzący śledztwo w sprawie zamachu na Prezydenta Rzpltej, wizję lokalną miejsca zbrodniczego czynu. Część placu Marjackiego i wylot ulicy Kopernika otoczyła policja konna i piesza. Na rogu sklepu Beyera zgromadzili się wszyscy świadkowie zamachu w liczbie kilkunastu z p. Pasternakówną na czele. Rzeczoznawcy sądowi wymierzali ściśle z pomocą instrumentów mierniczych stanowiska poszczególnych świadków i przenosili je następnie na plan sytuacyjny. Wymierzono również i przeniesiono na plan stanowiska świadków w kawiarni „De La Paix". Otoczenie placu policją wobec niezapowiedzenia wizji lokalnej, wzbudziło u publiczności pewną sensację.

—o—

Prem. Grabski — według „Prz. Wiecz." — wydał zarządzenie, aby część funduszu bezrobocia pracowników umysłowych oddano na zasiłek dla zredukowanych urzędników, którzy nie znaleźli dotąd zajęcia.

Minister roln. i dóbr państw. p. Janicki został zaproszony przez prezydenta Rzeczypospolitej do Spały, dokąd udał się na kilka dni.

Promocja. W sobotę, 20. grudnia br. o g. 12 w południe odbędzie się w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza promocja p. Adama Michalewskiego na doktora praw.

† Gen. Krempa. Na udar serca zmarł 17 bm. gen. brygady Bolesław Krempa, b. dowódca 8 dyw. piechoty w Modlinie, ostatnio dowódca 27 dywizji piechoty w Kowlu.

Poselstwo republiki czecho-słowackiej komunikuje, że czechosłowackie banknoty jednokoronowe i 50 koronowe z datą 16 kwietnia 1919 przestają być dnia 31 grudnia 1924 prawnym środkiem płatniczym. Po tym terminie będą wymieniane do 31 grudnia 1926 przez główną instytucję i wszystkie oddziały urzędu bankowego czechosłowackiego ministerstwa skarbu.

Niemcy przyjęły zaproszenie do udziału w wystawie elektrycznej, która odbędzie się w Grenoble w maju 1925.

Przewóz przesyłek gospodarczych polskich kolei. Ministerstwo kolei wydało nowe, osobne przepisy o przewozie przesyłek gospodarczych polskich kolei, za które uważa się przedmioty, stanowiące lub przechodzące na własność kolei, wysyłane na potrzeby gospodarki i budowy na linjach polskich kolei państw.

Stypendja. Tymczasowy Wydział Samorządowy ogłosił konkurs na stypendja z terminem do wnoszenia podań do 20 stycznia 1925 r. Szczególne warunki otrzymania stypendjów z poszczególnych fundacji podano w ogłoszeniach konkursu, udzielonych rektoratom szkół wyższych i dyrekcjom męskich szkół średnich, oraz na tablicy ogłoszeń Tymcz. Wydziału Samorządowego we Lwowie.

Drzewko na święta. Komitet Budowy II. Domu Techników przystępuje w tym roku podobnie jak w latach ubiegłych do sprzedaży drzewek w okresie przedświątecznym i w tym celu zapewnił sobie dostawę kilku tysięcy sztuk najpiękniejszych drzewek. Choinki te sprzedaje Komitet po niskich bardzo cenach na wszystkich większych placach w mieście.

Liga obrony powietrznej państwa przejęła na siebie w porozumieniu z Min. spraw wojskowych, obowiązek uruchomienia w r. 1925-tym dwóch szkół lotniczych dla pilotów cywilnych. Szkoły będą utworzone w Warszawie i Poznaniu. Nauka trwać będzie sześć miesięcy.

Dyrekcja poczt i telegrafów ogłasza: W urzędzie pocztowo-telegraficznym w Korczynie (powiat Krosno) zaprowadzoną została służba telefoniczna.

O czas pracy w owocarniach i bazarach cukrowych we Lwowie. Na życzenie Magistratu m. Lwowa, Izba handlowa i przemysłowa zwołała dnia 15 bm. konferencję w sprawie ewentualnej zmiany ostatniego obwieszczenia Magistratu o czasie pracy w zakładach handlowych w tym kierunku, by dla owocarń i bazarów cukrowych czas trzymania tych sklepów otworem określono od 10 rano do 8 wieczór. Po wyjaśnieniu celu zebrania przez st. referenta Izby dra Wachtla, wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wzięli udział: poseł Eisenstein, Ant. Moor, Krupiński, Maksymowicz, wiceprez. Thom, Hammer, Schleicher, Ornstein, delegaci Policji i inni, przyczem ujawniła się rozbieżność zapatrywań i nie doszło do porozumienia między przedstawicielami ogólnego działu spożywczego a interesentami z działu cukrowego i owocowego. Prezydjum Izby w sprawie tej przed wydaniem ostatecznej opinji poczyni dalsze dochodzenia celem ewentualnego uzgodnienia rozbieżnych postulatów i życzeń tut. interesowanych czynników i przedłoży następnie wynik dochodzeń Magistratowi do decyzji.

Ruch chorych w Kasie chorych m. Lwowa w miesiącu listopadzie 1924 r. W miesiącu listopadzie br. na 49.601 członków ubezpieczonych i 94.775 ubezpieczonych członków rodzin zgłosiło się chorych w ambulatorjum Kasy 10.113 członków ubezpieczonych i 4.028 członków rodzin. Do specjalistów skierowano 7.355 osób. Niezdolnych do pracy było 2408, z tego obłożnie chorych 897. Ogólna suma dni leczenia wynosiła w tym miesiącu 36.376, na jednego chorego wypada dni leczenia 15. Naświetlań kwarcowych pobrało 219 osób, posiedzeń 1308. Kąpieli elektrycznych pobrało 1906 osób, kąpieli 939. Zmarło 61 osób. W szpitalu leczono 246 osób. Zasiłków w gotówce wypłacono 108.991 złotych 48 gr. Recept wydano 16.833, apteka Kasy chorych 15.058, apteki publiczne 1775. Na 100 zgłoszonych wypada 23 niezdolnych do pracy. W miesiącu listopadzie wydano okularów i cwikierów różnych systemów 415 sztuk. Opasek przepuklinowych i brzusznych 92, protez zębnych wykonano 59. Badań krwi, plwociny i moczu dokonano u 308 osób. W Sanatorjum Walki z gruźlicą w Hołosku leczono 20 osób. Wyjazdów na świeże powietrze i do miejsc klimatycznych przyznano 37 osobom.

W „Związku krawczyń" im. św. Józefa przy ul. Sokoła 1, odbędzie się staraniem Koła TSL. im. Adama Asnyka wykład prof. Kazimierza Żurawskiego „O Częstochowie", 21 bm. o godz. 6. wieczorem. Wykład ilustrowany będzie przeźroczami. Wstęp wolny.

Wagony sypialne III. klasy. Międzynarodowe Towarzystwo wagonów sypialnych zawiadomiło czeskie ministerstwo kolei, że zamierza wprowadzić trzecią klasę wagonów sypialnych.

(y) **Spadek amerykański.** Konsulat polski w Chicago ogłasza, że popełnił tam samobójstwo niejaki Marjan Zakrzewski, pozostawiając spadek około 2000 dolarów. Przybył on do Ameryki w r. 1914 z Belgji, był nieżonaty, urodził się 12 lipca 1877. Miejsce urodzenia zapisane jest w aktach amerykańskich: „Tpierskojnorowo". Min. spraw zagr. poszukuje spadkobierców Zakrzewskiego.

(t) **Nagły skon.** Z powodu udaru serca zmarł nagle w swojem mieszkaniu przy ul. Supińskiego 16 porucznik Stanisław Tymiński. Na zlecenie lekarza wojskowego dra Mikolaszyka, odesłano zwłoki do szpitala wojskowego.

(t) **Włamanie do gabinetu VIII. gimnazjum.** Woźny VIII gimnazjum doniósł do policji, iż nieznani sprawcy włamali się przez okno do gabinetu geograficznego i po rozbiciu skrzyni skradli wiele naczynia. Następnie usiłowali wybić dziurę w ścianie i dostać się do sąsiedniego sklepu tytoniowego Bernarda Kikiena, jednakowoż zostali spłoszeni.

(t) **Znowu usypiający papieros.** Tym razem we Lwowie w hotelu „Paris" przy ul. Rzeźnickiej był przyczyną okradzenia Chany Nierenholcówny z 30 zarobionych złotych, przez nieznanego bliżej gościa.

(t) **Kradzież w pociągu.** Władysław Ślesiński, urzędnik państwowy zam. w Wiedniu, w pociągu pospiesznym jadącym do Lwowa, okradziony został pomiędzy stacjami Rzeszów i Jarosław ze wszystkich pieniędzy. W portfelu znajdowało się 1.600.600 austr. koron, 100 dolarów, 100 koron czeskich, 350 zł. i dokumenty osobiste.

—o—

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. I. 451/24. Edykt. Przeciw Romanowi, Stefanowi i Alfonsowi Merstalingerom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okr. w Brzeżanach przez Ozjasza Winda pozew o 29.473 zł. 50 gr. Na podstawie pozwu wyznaczono I. audjencję na 29. grudnia 1924 godz. 9 sala Nr. 67. Celem strzeżenia praw Romana, Stefana i Alfonsa Merstalingerów ustanawia się p. Karola Merstalingera, kupca w Chodorowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie Romana, Stefana i Alfonsa Merstalingerów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują. 7590

Sąd okręgowy. Oddział I.
Brzeżany, dnia 2 grudnia 1924.

Cg. I. 447/24. Edykt. Przeciw Romanowi Merstallinger i Stefanowi Merstallinger, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Brzeżanach przez Józefa Schleimera pozew o 5079 zł. zpm. Na podstawie pozwu wyznaczono I. audjencję na 29 grudnia 1924 godz. 9, sala nr. 67. Celem strzeżenia praw wyż wymienionych ustanawia się p. Karola Merstallingera w Chodorowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie Romana Merstallingera i Stefana Merstallingera w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują. 7589

Sąd okręgowy. Oddział I.
Brzeżany, dnia 30 listopada 1924.

Edykt. Powód Antoś Genyk, syn Katarzyny w Berezowie Wyżnym, wniósł skargę przeciw pozwanemu Michałowi Skólskiemu, synowi Antosia z Berezowa Wyżnego o ojcostwo do L. cz. C. I. 422/24. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 16. grudnia 1924 godz. 8 przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 5. Ponieważ miejsce pobytu pozwanego jest nieznane, ustanawia się Marję z Genyków Skólską w Berezowie Wyżnym kuratorką, która gera w rzeczonej sprawie na ich koszt niebezpieczeństwo dotąd, dopóki on sam się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 7490

Sąd powiatowy.
Jabłonów, dnia 1 grudnia 1924.

L. 1144. P. adw. dr. Joachim Schaffel przeniósł swoją siedzibę urzędową z Łąki okręgu Izby adw. w Samborze do Przemyśla do tut. Izby. — L. 1179/24. P. dr. Marek Druks adwokat w Pruchniku zgłosił zamiar przeniesienia siedziby urzędowej do Przeworska. 7635

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemyśl, dnia 13 grudnia 1924.

L. 8928 (II. ex. 1924. Sukowaty Rudolf, zmiana nazwiska. Ogłoszenie. Rudolf Sukowaty, urodzony 24 stycznia 1896 w Nierudzowie, syn Andrzeja i Anny, dyżurny ruchu kolei państwowej w Jabłonce Niżnej pow. Turka, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska Sukowaty na nazwisko Suchowski. Województwo Stanisławowskie podaje tę prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ust. z 24 października 1919 Dz. U. R. P. N. 88 wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa spraw wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Województwa w Stanisławowie w przeciągu 90 dni od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim, które się równocześnie zarządza. 7631

Województwo Stanisławowskie.
Za Wojewodę:
Dr. Hugo Schwarz w. r.
Stanisławów, dnia 12 grudnia 1924.

C. 348/24/1. Edykt. Powodowie nieletni Ilko Albański i Marta Albańska przez matkę i opiekunkę Małankę Albańską ze Skoryk wnieśli przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Romanowi Turynowi pozew o ustalenie ojcostwa i o zaopatrzenie. Audjencję wyznaczono na dzień 21 stycznia 1925 godz. 9, B. N. 2. Kuratorem dla tegoż ustanowiono p. dra Senyka adw. w Nowemsiole, celem strzeżenia jego praw aż do odwołania przez pozwanego. 7552

Sąd powiatowy. Oddział I.
Nowesioło, dnia 25 listopada 1924.

LICYTACJE.

Lcz. E. 1635/24/4. Edykt. **Dnia 15** stycznia 1925 godz. 9 przedpoł. odbędzie się w tut. Sądzie licytacja ¼ części wkł. 51, 226, 494 i 516, 1/16 części wkł. 76, 1/6 części wkł. 490 i 1/18 części wkł. 624 gm. Werbiąż Niżny, zagroda włościańska i rolne o łącznym obszarze 1 ha 548 ar. 81 m². Wartość szacunkowa (z przynal.) 3.407 zł. 54 gr. Najniższa oferta 2.271 zł. 75 gr. Prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie miałyby już znaczenia. Z resztą odsyła się do edyktu licytacyjnego umieszczonego na tablicy sądowej. 7550

Sąd powiatowy. Oddział I.
Kołomyja, dnia 2 grudnia 1924.

KURATELE.

P. VII. 46/24/2. Za marnotrawcę uznano Jana Kulczyckiego Ćmajło, syna Mikołaja z Kulczyc i pozbawia się go częściowo własnowolności, doradczynią jego ustanawia się Ludwikę Kulczycką Ćmajło w Kulczycach. 7051

Sąd powiatowy. Oddział VII.
Sambor, dnia 10 lipca 1924.

UPADŁOŚCI.

Sa 8/24. W sprawie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Feiwla Friedberga, kupca w Jarosławiu, dozwolonego tus. uchwałą z dnia 13 sierpnia 1924 Sa 8/24/4 stosownie do protokolarnego wniosku dłużnika z dnia 31 paźdz. 1924, dalszy tok postępowania ugodowego się zastanawia. 7617

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 8 listopada 1924.

Sa 37/24/27. W postępowaniu ugodowem do majątku dłużników Edwarda Wallacha i Zallela Wallacha zatwierdza się ugodę zawartą dnia 23 października 1924 Sa 37/24 między dłużnikami a wierzycielami. 7636

Sąd okręgowy cywilny. Oddział VII.
Lwów, dnia 4 listopada 1924.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 165/24. Antoni Semków, syn Jana, urodzony 27 lipca 1881 w Jasionowie pow. Brody, zabrany do niewoli rosyjskiej jak żołnierz austr., zmarł tam wedle przeprowadzonych dochodzeń w marcu 1916 w obozie jeńców „Złota horda". Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Oleśnickiego w Złoczowie. 7541

Sąd okręgowy.
Złoczów, 24 paźdz. 1924.

T. 171/24. Konon Subcze, urodzony 17. marca 1881, ostatnio w Pońkowicy Małej zamieszkały, biorąc udział we wojnie światowej, jako żołnierz austrjacki miał zginąć 28. listopada 1914 w Dobczycach koło Krakowa. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa jego z Eudoksją Seniw zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy sąd lub kuratora Bałtarowicza w Złoczowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego. 7543

Sąd okręgowy.
Złoczów, 29. października 1924.

T. 174/24/3. Leszko Starzecki ze Zbcisk, żołnierz 45 pułku piechoty austr. miał być zabitym na froncie serbskim. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu 3 miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o nim, orzeknie, że dowód śmierci ustalonym został. 7598

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Sanok, dnia 12 grudnia 1924.

T. 143/24. Jan Maksymów, urodzony 19. lipca 1886 w Czepielach, pow. Zborów, powołany w r. 1914 do wojska austrjackiego, zaginął w niewoli rosyjskiej od roku 1922. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy sąd lub kuratora dra Gerete w Złoczowie. 7542

Sąd okręgowy.

Złoczów, 31. października 1924.

T. 175/24. Andrzej Guluk, ur. 30. sierpnia 1885 w Ponikowicy Małej, pow. Brody, zmarł jako żołnierz austrjacki wedle przeprowadzonych dochodzeń na froncie rosyjsko-rumuńskim dnia 28. września 1916 r. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Anastazją Buczyńską zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy sąd lub kuratora dra Dywera w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego. 7544

Sąd okręgowy.

Złoczów, 20. listopada 1924.

T. 205/24. Jan Pańków, syn Teodora Anastazji, ur. 4. października 1879 w Kulińcach, pow. Horodenka, zam. w Suchowoli, pow. Brody, zaginął jako żołnierz austriacki od roku 1914 we wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa jego z Heleną Sainiuk zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy sąd lub kuratora dra Naglera w Złoczowie którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego. 7545

Sąd okręgowy.

Złoczów, 2. listopada 1924.

T. 19/20. Ołeksa Łesiów, syn Mikołaja w Uhorcach, powołany w styczniu 1916 do służby wojskowej, zachorował w Gmünd w listopadzie 1915, miał po tygodniu umrzeć. Wdraża się postępowanie celem uznania tegoż za zmarłego, małżeństwa z Marją Łesiów za rozwiązane wzywa się, aby udzielono sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego adw. Dolnickiemu w Złoczowie wiadomości o powyższym. Sąd tutejszy na prośbę po 6 miesiącach wyda orzeczenie. 7546

Sąd okręgowy.

Złoczów, 12. kwietnia 1920.

T. 196/24. Stefan Kosiński, ur. 25. grudnia 1870 w Podhorcach, pow. Złoczów, zaginął jako żołnierz austrjacki od roku 1918 we wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy sąd, lub kuratora dra Grosskopfa, Złoczów 7506

Sąd okręgowy.

Złoczów, 20. listopada 1924.

T. 226/24. Andrzej Machowski, ur. 2. listopada 1873 w Brodach, zaginął jako żołnierz austriacki od roku 1915 w niewoli rosyjskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy sąd, lub kuratora dra Schechtla w Złoczowie. 7507

Sąd okręgowy.

Złoczów, 24. listopada 1924.

T. IV. 28/23/8. Andrzej Radoń z Woli Gręboszowskiej jako chory w szpitalu w Grybowie bez wieści zaginął. Wydaje się wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr Wiederowi, adwokatowi i obrońcy węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Andrzeja Radonja wzywa się, aby Sąd tutejszy uwiadomił o swem życiu do 10 lipca 1925. 7559

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Tarnów, 12 lutego 1924.

T. IV. 23/22/16. Antoni Karyta z Olesna został wysłany na front rosyjski, następnie na froncie włoskim 1916 roku miał zginąć. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Baslerowi, adwokatowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym. Antoniego Karytę wzywa się, aby Sąd tutejszy uwiadomił o swem życiu do dnia 20 lipca 1925. 7538

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Tarnów, 13 maja 1924.

T. IV. 107/24/2. Edykt. Franciszek Kurowski, syn Marcina i Jadwigi z Talików, urodzony 24 listopada 1882 w Cjscu, jako żołnierz 56 pp. b. armii austr. węg. zaginął na wojnie i od jesieni 1918 niema o nim żadnej wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Wadowice, d. 20 września 1924. 7561

T. IV. 129/23/7. Franciszek Rożkowski z Dzwonowej zabrany 1917 do niewoli włoskiej bez wieści zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Boberowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym. Franciszka Rożkowskiego wzywa się, aby Sąd tut. uwiadomił o swem życiu do dnia 25 lipca 1925. 7540

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Tarnów, 27 września 1924.

T. 130/24. Józef Kostiel vel Kostal, urodzony 23 lipca 1887 i zamieszkały w Dytkowcach pow. Brody, zaginął od roku 1918 we wojnie światowej, biorąc w niej udział jako żołnierz austrjacki. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Ejdelberga w Złoczowie. 7502

Sąd okręgowy.

Złoczów, 31 paźdz. 1924.

T. 152/24. Stefan Gogosza, urodzony 17 września 1881 w Kadłubiskach pow. Brody zaginął od roku 1916 we wojnie światowej biorąc w niej udział jako żołnierz austrjacki. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Werfla w Złoczowie. 7503

Sąd okręgowy.

Złoczów, 26 paźdz. 1924.

T. 164/24. Eljasz Pańczuk, syn Józefa, urodzony 29 lipca 1893 w Niemiłowie pow. Radziechów, zabrany do niewoli jako żołnierz ukraiński miał umrzeć w lutym lub w marcu 1920 w obozie jeńców w Wadowicach. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 1 roku Sąd lub kuratora dra Moszyńskiego w Złoczowie. 7504

Sąd okręgowy

Złoczów, 20 paźdz. 1924.

T. 192/24. Mikołaj Sydor, ur. 20 maja 1877 w Starych Brodach pow. Brody zaginął jako żołnierz austriacki od roku 1916 we wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Werfla w Złoczowie. 7505

Sąd okręgowy.

Złoczów, 19 listopada 1924.

T. IV. 164/24/2. Edykt. Stanisław Pitek, syn Józefa i Wiktorji, urodzony 15. stycznia 1894 w Żarnówce i tam zamieszkały, jako żołnierz 56 pp. byłej armji austr. dostał się do niewoli rosyjskiej i od lutego 1915 brak o nim jakichkolwiek wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie. 7563

Sąd okręgowy. Oddział IV

Wadowice, dnia 6 paźdz. 1924

T. 199/24/4. Bogumił Bżezka, urodzony w Brezi na Morawach w r. 1891, jako żołnierz austr. zaginął na froncie włoskim w r. 1918. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od głoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi dr. Łysiakowi, adw. we Lwowie. 7372

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 1. września 1924.

T. V. 350/23/9. Walenty Smykla, urodzony 1889 w Dymitrowie Dużym pow. Tarnobrzeg, przydzielony do pułku artylerji pełnił służbę na froncie włoskim 1917 miał ponieść śmierć. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 7496

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 10 listopada 1924.

Firmy.

Firm. 143/24. Rej. C. 84. Likwidacja spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Dnia dzisiejszego przy firmie: Brzmienie: a) po polsku: „Kosmos“, wyrób towarów pończoszniczych, spółka z ograniczoną poręką w Białej, b) po niemiecku: „Kosmos“, Wirkwarrenerzeugung, Gesellschaft mit beschränkter Haftung in Biala. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyrób i sprzedaż artykułów pończoszniczych i tkanych wszelkiego rodzaju. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Uchwałą Walnego zgromadzenia spólników z daty Biała, 5. listopada 1924 L. R. 8177 została spółka rozwiązana i zarządzono jej likwidację. Firma likwidacyjna po polsku: „Kosmos“, wyrób towarów pończoszniczych, Spółka z ograniczoną poręką w Białej w likwidacji, po niemiecku: „Kosmos“, Wirkwarrenerzeugung, Gesellschaft mit beschränkter Haftung in Biała in Liquidation. Likwidatorami zostają zamianowani dotychczasowi zawiadowcy P. R. Robert Fugendhalt, fabrykant w Bielsku i Ernest Groser, urzędnik prywatny w Olczówce Dolnej zamieszkali i którzy uprawnieni są do zastępowania spółki na zewnątrz i do podpisywania jej firmy każdy samodzielnie. Podpis firmy: Podpisują oni firmę Spółki w ten sposób, że pod przez kogokolwiek wypisaną, wydrukowaną, lub stampiljią wyciśniętą powyższą osnową firmy z dodatkiem w likwidacji jeden z nich dołoży swój własnoręczny podpis. 7565

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Wadowice, dnia 13. listopada 1924.

Firm. 147/24. Rej. C. 143. Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Do rejestru wpisano dnia 15. listopada 1924. Siedziba firmy: Andrychów. Brzmienie firmy: „Herda“, magazyn obuwia, towarów bławatnych i galanteryjnych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiotem przedsiębiorstwa spółki jest handel detajliczny obuwia, towarów bławatnych i galanteryjnych. Umowa spółki z daty Kraków, 12 października 1924 L. R. 12.326. Czas trwania spółki nie jest ograniczony. Wysokość kapitału zakładowego 20.000 (dwadzieścia tysięcy) zł. Na kapitał wpłacono gotówką 5125 zł. Zawiadowcy: Izrael Dankowicz, urzędnik prywatny w Krakowie, ul. Stradom 21 i Adolf Herstein, prywatny w Krakowie, ul. Zielona l. 3. Uprawnieni do zastępstwa: Obaj zawiadowcy zbiorowo. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą zbiorowo którzykolwiek dwaj zawiadowcy. 7562

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Wadowice, dnia 13. listopada 1924

Firm. 133/24. Rej. C. 123. Zmiany dotyczące wpisanej już firmy spółkowej. Dnia dzisiejszego przy firmie: Spółka stolarska w Kalwarji Zebrzydowskiej, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Spółka opiera się obecnie na pierwotnym kontrakcie spółki, zmienionym częściowo aktami notarjalnymi z daty Kalwarja, 21. sierpnia 1923 L. R. 2237, 2238, 2239 i 2240, oraz z daty Kraków 26. lipca 1923 L. R. 23212 i z daty Lwów 19. września 1924 L. R. 9075 w ustępach dotyczących osób spólników i ich udziałów i w tym kierunku, że na podwyższony kapitał zakładowy w myśl pierwotnego kontraktu z daty Kalwarja 25. lutego 1923 L. R. 1972 o kwotę 14.900.000 mkp. wpłacono 8.000.000 mkp. 7566

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Wadowice, dnia 7. listopada 1924.

Firm. 528. Rg. C. VIII. 16. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia: 13 maja 1924. Siedziba firmy: Lwów, Na Błonie 2. Brzmienie firmy: Towarzystwo handlowo-rolnicze „Polski agronom“, Ska z ogran. odpow. we Lwowie. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest komisowa sprzedaż maszyn rolniczych na własny rachunek. Kapitał zakładowy wynosi 600 złotych, pełnowpłacony. Czas trwania spółki: nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki z dnia 8 kwietnia 1924, zdziałanym we formie aktu notarjalnego L. rep. 23141. Zarząd spółki składa się z 2 zawiadowców. Zawiadowcami wybrani: Chaim Aitman, kupiec we Lwowie ul. Potockiego 31 i Lew Kratzer, kupiec Lwów Nabielaka 4. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy łącznie 2 zawiadowcy, albo 1 zawiadowca i prokurzysta, ten ostatni z dodatkiem wskazującym na prokurę. Prokurentem ustanowiony Leon Nieniczycki, kupiec, Lwów. Jakóba Strzemię 14. 7525

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV.

Lwów, dnia 23 kwietnia 1924.

Firm. 110/24. Rej. A. 245. Zmiany tyczące już firmy wpisanej. Dnia 9 października 1924 przy firmie: Wyrób krawatek „Śląsk“, Lovenberg i Grossmann w Białej wpisano w rejestrze następujące zmiany: 1) Zmiana brzmienia firmy na: Wyrób krawatek „Śląsk“ Grossmann w Białej“. 2) Ustąpił Wilhelm Lövenberg, kupiec w Morawskiej Ostrawie. Rodzaj firmy: Firma pojedyńcza. Podpis firmy: Posiadacz firmy Karol Grossmann będzie podpisywał firmę w ten sposób, że pod wypisaną lub wydrukowaną nazwą tejże, umieści swój podpis. 7569

Sąd okręgowy jako handl. Oddział II

Wadowice, dnia 3 paźdz. 1924.

Firm. 1189. Rg. A. V. 131. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 29 września 1924: Siedziba firmy. Lwów, Pasaż Hausmanów l. 7. Brzmienie firmy: Autokoncern ajentura automobilowa Józef Linke i Eugenjusz Bisanz, jawna spółka handlowa we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: zastępstwo fabryk automobilowych. Jawni spólnicy: Józef Linke, przemysłowiec we Lwowie. Badeniego l. 3, Eugenjusz Bisanz, przemysłowiec we Lwowie, Zielona l. 9. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpis jednego ze spólników. Czas rozpoczęcia czynności: Spółka rozpoczęła swe czynności 1. października 1924 r. 7369

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV.

Lwów, dnia 25 paźdz. 1924.

Firm. 1138 Rg. A. II. 396. Wykreślenie filji firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono dnia 1 października 1924. skutkiem zwinięcia oddziału we Lwowie. Siedziba firmy: Zakładu głównego Kraków. Siedziba firmy: Filji Lwów. Brzmienie firmy: Towarzystwo kontynentalne dla handlu żelazem Kern i Ska. 7582

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV.

Lwów, dnia 26 września 1924.

Firm. 1135. Rg. A. IV. 202. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30 września 1924: Siedziba firmy. Lwów, pl. Zbożowy 1. Dotychczasowe brzmienie firmy: Ambos i Ska. Zmiany: Firma otrzymuje brzmienie: „Ambos i Weissman“. Spólnik jawny Natan Brunner wystąpił. 7380

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV.

Lwów, dnia 26 września 1924.

OBWIESZCZENIE LICYTACJI.

W państwowem Nadleśnictwie Kałusz odbędzie się dnia 8. stycznia 1925 r. publiczna licytacja ofertowa na sprzedaż drzewa użytkowego dębowego w stanie wyrobionym w ogólnej ilości 905.55 m³.

Oferty wraz z poręcznem w wysokości tysiąca złotych w gotówce lub w papierach państwowych należy wnosić do godziny 6 wieczór dnia poprzedzającego licytację.

Bliższe warunki są do przeglądnięcia w Nadleśnictwie Kałusz lub w Dyrekcji okręgowej lasów państwowych we Lwowie. 7306-3

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. „Drukarnia Polska“, pod zarz. B. Stoińskiego